

Uroczyste otwarcie linii lotniczej Moskwa — Paryż

Przelot z Paryża do Pekinu przez Moskwę trwać będzie tylko 48 godzin

MOSKWA
DNIA 2 bm. uruchomiono międzynarodową linię lotniczą Moskwa — Paryż. Uroczystość otwarcia tej linii odbyła się na lotnisku w Wnukowie pod Moskwą, udekorowanym z tej okazji flagami ZSRR i Francji.

Przy odlocie pierwszego samolotu obecni byli: szef głównego zarządu lotnictwa cywilnego przy Radzie Ministrów ZSRR, marszałek lotnictwa S. Zaworonkow, charge d'affaires Francji Le Roy, personel ambasady francuskiej w Moskwie oraz przedstawiciele prasy.

W rozmowie z korespondentem TASS marszałek lotnictwa Zaworonkow wyjaśnił, że połączenie lotnicze między Moskwą i Paryżem przyczyni się do umocnienia przyjaznych stosunków między narodami Związku Radzieckiego i Francji.

Bilety na samoloty nowej linii sprze dawane będą w Moskwie nie tylko do Paryża, lecz i do innych miast Europy, Ameryki i Australii. Rozkład lotów został tak opracowany, aby pasażerowie przybywający z Moskwy do Paryża mogli bez zwłoki kontynuować podróż na innych trasach lotniczych.

Na okres jesienno-zimowy przewidziane jest wprowadzenie dodatkowych ułatwień dla pasażerów udających się z Paryża do Pekinu, Phe nianu, Ulan-Batoru i Kabulu. Przelot z Paryża do Pekinu przez Moskwę trwać będzie tylko 48 godzin 5 minut.

Pożytecznie i wesoło spędzili czas robotnicy i chłopcy na festynie przyjaźni w Zakliczynie

NA ODSWIĘTNIENIE udekorowanym stadionie sportowym w Zakliczynie (pow. Brzesko) odbył się w ub. niedzielę wielki ludowy festyn przyjaźni, zorganizowany przez ZWTPPR w Krakowie.

W czasie festynu wystąpiły najlepsze amatorskie zespoły artystyczne Krakowa, Nowego Sącza i Brzeska. Serdecznie witano występ najmłodszego zespołu — dzieci z półkolonii w Nowym Sączu.

Przodujący rolnik gospodarujący indywidualnie oznaczony z okazji X-lecia Polskiej Ludowej Brawozym Krzyżem Zasługi — Józef Baca z gromady Jaworsko podzielił się z uczestnikami festynu swoimi osiągnięciami w hodowli i uprawie ziemi. Z uwagą słuchali okoliczni chłopcy opowiadania o tym, jak pole, na którym Baca posiadał ziemniaki systemem kwadratowo-gniazdowym stało się obecnie przedmiotem zainteresowania okolicznych chłopów. System ten opracowany przez radzieckich agronomów stosowany już przez krakowskich chłopów, pomaza ich plony.

Robotnik Zakładów im. St. Szadkowskiego z Krakowa — przodujący strugacz, który wykonał już drugą 6-letkę Z. Lewiński opowiedział uczestnikom historię zakładów i walki robotników z kapitalistycznym wyzyskiem.

Posel na Sejm PRL ziemi tarnowskiej — Wojciechowski przypomniał chłopom o osiągnięciach Polskiej Ludowej, które były możliwe dzięki braterskiej pomocy Kraju Rad.

Duże zainteresowanie wzbudził też wielki kiermasz książkowy, oraz ciekawe zawody sportowe. Do późnych godzin wieczornych rozbrzmiewała muzyka i gwar głosów na zakluczonym festynie. (wyr.)

6 sierpnia br. rozpoczynają się egzaminy wstępne na wyższe uczelnie

EGZAMINY wstępne na wyższych uczelniach wszystkich typów, a więc uniwersytetach, akademiach medycznych, politechnikach, wyższych szkołach technicznych, ekonomicznych, rolniczych w całym kraju — rozpoczynają się 6 bm. o godz. 9 i trwać będą do 20 sierpnia.

6 i 7 bm. odbędą się egzaminy piśmienne. Na wielu wydziałach obowiązywać będzie egzamin piśmienny tylko z jednego przedmiotu — w zależności od kierunku studiów. Na innych wydziałach np. architektury, historii, sztuki, historii kultury materialnej itp. dojdzie jeszcze egzamin z rysunku, a w Głównej Szkole Służby Zagranicznej w Warszawie i w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Sopocie — egzamin z języków obcych.

Terminy egzaminów ustnych — przeważnie dwóch — wyznacza poszczególnie uczelnie. Wszystkich nowowstępujących studentów, niezależnie od uczelni i wydziału, na który się zgłosili, obowiązuje złożenie egzaminu ustnego z Nauki o Konstytucji. Tematem drugiego egzaminu ustnego będzie główny przedmiot, związany z obranym przez nich kierunkiem studiów. (zd)



KRAKOWSKIE

Rok IX Kraków, Środa, 4 sierpnia 1954 r.

Pierwsze zboże dla Państwa!

Natychmiast po sprzęcie i omłotach przodujący rolnicy wypełniają swój patriotyczny, obywatelski obowiązek



Chłopi realizując zobowiązania podjęte dla uczczenia 10-lecia Polskiej Ludowej, manifestacyjnie odstawili do punktu skupu pierwsze zboże z tegorocznych zbiorów.

Powiat Miechów wykonał lipcowy plan skupu zboża

NA SZOSACH i drogach wiejskich coraz częściej spotyka się furmanki chłopskie, samochody i traktory z przycepanymi, załadowanymi workami z ziarnem. To wzorowi gospodarze i sumienni obywatele spośród mało i średniorolnych chłopów oraz członkowie spółdzielni produkcyjnych natychmiast po dokonaniu sprzęcia i omłotów pierwsze zboże wiozą dla państwa indywidualnie lub w zbiorowych transportach.

POWAŻNYM osiągnięciem jest wykonanie lipcowych zadań przez powiat Miechów. Jakkolwiek 30 lipca posiadał on zaledwie 29,5 proc. wykonania planu, to już 31 lipca zrealizował zadania w 96 proc., a po uwzględnieniu zamienników w 103,5 proc.

Krótko mówiąc w ciągu jednego dnia spółdzielnie produkcyjne i indywidualnie gospodarujący chłopcy przynieśli do punktów skupu 140 ton ziarna. Świadczy to o dobrej pracy aktywów, który postanowili zerwać z dotychczasowymi błędami kampanii skupu.

Ważnym osiągnięciem jest wykonanie lipcowych zadań przez powiat Miechów. Jakkolwiek 30 lipca posiadał on zaledwie 29,5 proc. wykonania planu, to już 31 lipca zrealizował zadania w 96 proc., a po uwzględnieniu zamienników w 103,5 proc.

Waszyngton inspiruje prowokacyjne demonstracje lisymanowskich band przeciwko Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych

Prasa donosi, że inspirowane przez lisymanowskie władze i ich amerykańskich protektorów bandy urządziły w Seulu, Pusanie i Kun-sanie prowokacyjne demonstracje przeciwko organom Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych, znajdującym się, zgodnie z układem o rozejmie, na terenie Korei południowej. Demonstracjom tym towarzyszą obelżywe wystąpienia przeciwko przedstawicielom Polski i Czechosłowacji w organach Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych.

W Inczonie grupa prowokatorów usiłowała zaatakować gmach, w którym przebywa inspekcyjna grupa Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych. W Pusanie dokonano zbrojnej napaści na członków innej grupy inspekcyjnej, nadzorującej wykonywanie przez dowództwo amerykańskie warunków porozumienia rozejmowego. Zastępuje na uwagę okoliczność, że w Pusanie orkiestra policyjna przy trzymała w czasie zebrania zorganizowanego dla judzenia przeciwko Komisji Nadzorczej.

W dniu 30 lipca szef policji południowo-koreańskiej Jon Won Duk ządał od przedstawicieli Polski i Czechosłowacji w grupach inspekcyjnych, aby opuścili punkty, przez które przechodziła dostawa broni i amunicji dla wojsk amerykańskich i lisymanowskich. Jon Won Duk oświadczył otwarcie, że pobyt tych członków Komisji, utrudniający bezprawną dostawę broni do Korei południowej, „jest niepożądany ze względów wojskowych”.

WIELKI KONKURS dla uczestników wycieczek na Wystawę Rolniczą w LUBLINIE

Szczegóły na str. 2

Tego przed 10 laty nie było



Bratniewice — osiedle mieszkaniowe przy ul. Rudła



Biurowiec przy ul. Słowackiego (ZBM).

Budowniczości Huty im. Lenina wkrótce prześlą do eksploatacji rejon koksochemii

Ze Śląska przybył pierwszy transport węgla

NA terenie Huty im. Lenina trwa wyłożona praca nad uruchomieniem dalszych obiektów produkcyjnych gigantycznego kombinatu M. in. budowniczości rejonu koksochemii w ciągu najbliższych dni zakończą wszystkie zasadnicze prace budowlane i montażowe i prześlą cały kompleks do ostatecznych prób regulacyjnych i rozruchowych. W tych dniach do koksowni przybył ze Śląska pierwszy transport węgla.

Brigady Zjednoczenia Budowy Pieców Przemysłowych oraz załogi robotnicze Zarządu Budowlanego po ułożeniu kilkuset metrów sześciennych żelazobetonu przystąpiły do osadzania wielkich stalowych nitów, na których zamontowana zostanie potężna rama III Martena stalowni Huty im. Lenina.

W najbliższych dniach rozpocznie się montaż tzw. kołyski t.j. kilkudziesięciotonowego urządzenia służącego do przechylania pieca w czasie spustu stali.

Rumunia deklaruje całkowite poparcie dla radzieckiej propozycji zwołania konferencji w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie

BUKARESZT

DNIA 1 bm. prasa rumuńska opublikowała oświadczenie rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej w sprawie konferencji genewskiej.

Oświadczenie stwierdza, że konferencja genewska sprzyjając zmniejszeniu napięcia międzynarodowego stworzyła dogodne warunki do uregulowania nierozwiązanych problemów. Istnieją obecnie — głosi oświadczenie — jeszcze większe możliwości uregulowania systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i uregulowania na pokojowych i demokratycznych zasadach problemu niemieckiego.

Największe znaczenie — głosi oświadczenie — ma w związku z tym nota rządu ZSRR z 24 lipca do rządów Francji, Anglii i USA, proponująca zwołanie konferencji wszystkich państw europejskich, które pragną w niej uczestniczyć, w celu wymiany opinii w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Rząd Rumuńskiej Republiki Ludowej deklaruje swe całkowite poparcie dla tej propozycji i przekonaniu, że jej realizacja może doprowadzić do nowych postępów na drodze do umocnienia pokoju na całym świecie.

Prowadząc politykę współpracy międzynarodowej rząd Rumuńskiej Republiki Ludowej oświadcza, że w dalszym ciągu nie będzie szczędził wysiłków, aby wnieść swój wkład do dzieła rozładowania napięcia międzynarodowego, zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego i umocnienia pokoju.

Łabędź atakuje grupę naukowców na Jeziorze Miedwie

WYPYLNIELISMY na jezioro, aby odbyć codzienne pomiary. I nagle, kiedy wynurzyliśmy się z szuwarów, zobaczyliśmy parę wspaniałych łabędzi, a tuż za nimi czwórka małych, szarych łabędzątek. Zaskoczeni dla obu stron było całkowite. Łabędzie nie mogły zawrócić w kierunku trzcin, bo łódź zagroziła im drogę. I oto stała się rzecz nieoczekiwana. Łabędź papa poderwał się z wody i zaatakował nas. Nalot był tak nieoczekiwany i gwałtowny, że tylko dzięki temu, iż przycupneliśmy w łodzi ogromny ptak nie zaważał o nasze głowy.

Pierwsze w Polsce tokarki zegarmistrzowskie produkować będzie FWB w Krakowie

22 LIPCA, w święto X-lecia Polskiej Ludowej, realizując zobowiązania, podjęte dla uczczenia tej doniosłej rocznicy, załoga Fabryki Wyrobów Blaszanych w Krakowie, po raz pierwszy w Polsce wyprodukowała prototyp tokarki zegarmistrzowskiej. Jest to piękny sukces polskiego przemysłu maszynowego, gdyż tokarki zegarmistrzowskie były dotychczas produkowane w zagranicy.

Dzielna załoga Fabryki Wyrobów Blaszanych skróciła termin produkcji prototypu przygotowując równocześnie poszczególne części i przyrządy.

Już wkrótce rozpocznie się masowa produkcja tokarek zegarmistrzowskich. (wyr)

Sukiennice czekają na remont a kilka ton blachy cynkowej niszczy w piwnicach przy ul. św. Jana 16

SPRAWA remontowania budowli za bytkowych w naszym mieście napotyka na poważne trudności, m. in. z powodu braku blachy cynkowej na pokrycie dachów. Z tej przyczyny Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane zmuszone było dach Sukiennic prowizorycznie pokryć papą, zamiast użyć do tego celu blachy cynkowej. A tymczasem...

Tymczasem w piwnicach domu przy ul. św. Jana 16 leżą, od niepamiętnych czasów, mniej więcej 4 tony niewykorzystanej cennej blachy. Wskutek zawilgoceń piwnice blacha ulega stopniowemu zniszczeniu. Blacha ta, jako artykuł reglamentowany, winna być — zgodnie z przepisami PKPG — odkupiona od właściciela (o ile osoba właściciela uda się w ogóle ustalić...) — i w odpowiedni sposób wykorzystywana.

(Dokończenie na str. 3)

RED. JERZY CISZEWSKI
DONOSI:

Łabędź atakuje grupę naukowców na Jeziorze Miedwie

WYPYLNIELISMY na jezioro, aby odbyć codzienne pomiary. I nagle, kiedy wynurzyliśmy się z szuwarów, zobaczyliśmy parę wspaniałych łabędzi, a tuż za nimi czwórka małych, szarych łabędzątek. Zaskoczeni dla obu stron było całkowite. Łabędzie nie mogły zawrócić w kierunku trzcin, bo łódź zagroziła im drogę. I oto stała się rzecz nieoczekiwana. Łabędź papa poderwał się z wody i zaatakował nas. Nalot był tak nieoczekiwany i gwałtowny, że tylko dzięki temu, iż przycupneliśmy w łodzi ogromny ptak nie zaważał o nasze głowy.

Pierwsze w Polsce tokarki zegarmistrzowskie produkować będzie FWB w Krakowie

22 LIPCA, w święto X-lecia Polskiej Ludowej, realizując zobowiązania, podjęte dla uczczenia tej doniosłej rocznicy, załoga Fabryki Wyrobów Blaszanych w Krakowie, po raz pierwszy w Polsce wyprodukowała prototyp tokarki zegarmistrzowskiej. Jest to piękny sukces polskiego przemysłu maszynowego, gdyż tokarki zegarmistrzowskie były dotychczas produkowane w zagranicy.

Dzielna załoga Fabryki Wyrobów Blaszanych skróciła termin produkcji prototypu przygotowując równocześnie poszczególne części i przyrządy.

Już wkrótce rozpocznie się masowa produkcja tokarek zegarmistrzowskich. (wyr)

— Patrząc, on ma obrączkę na nodze — zdążył zauważyć jeden z naukowców.

Stary ptak powtórzył ten atakujący manewr kilka razy z rzędu, a przez ten czas mama-łabędźca odprowadziła nieporządnie swoje maleniska w gąszcz trzcin.

Na jeziorach mazurskich od szeregu lat spora ilość łabędzi jest systematycznie obrabczkowana. Niestety dotychczas nie zdołano rozwiązać zagadki, dokąd nagle łabędzie odlatują na zimę. Jednego dnia w jesieni znikają one z jezior mazurskich i wracają dopiero na wiosnę.

Tydzień to wcale nie za dużo by zwiedzić tylko pobieżnie Wszzechzwiązkową Wystawę Rolniczą OTWARTĄ OSTATNIO W MOSKWIE

a opis wszystkich eksponatów zająłby z pewnością dużą i grubą księgę

DŁUGIE, szaroniebieskie trolleybusy suną bezszelestnie asfaltową ulicą. Konduktorzy ogłaszają co chwila nazwy przystanków: „Teatr letni”, „Miasteczko hodowlane...”

Linia okólna wybudowana na terenie Wszzechzwiązkowej Wystawy Rolniczej biegnie szeroka, cieniasta aleja. Ciągną się w dal szeregi drzew owocowych, na których dojrzewają już jabłka, gruszki, śliwki, lipy, klonki i topole sąsiadują z różankami, gdzie kwitną dziesiątki tysięcy wspaniałych róż. Od czasu do czasu przebiegają wśród zieleni niebieska tafla leżora czy stawa, w której odbija się fontanna lub pozłacane rzeźby na dachach pawilonów.

Nad tym morzem zieleni strzelają w górę szczyty głównych budowli w

100.000 osób zwiedziło w dniu otwarcia Wszzechzwiązkową Wystawę Rolniczą

MOSKWA

IMPONUJĄCO wyglądała w dniu 1 sierpnia Wszzechzwiązkowa Wystawa Rolnicza. Po zielonych alejach i placach nieprzerwaną falą szli mieszkańcy Moskwy, uczestnicy wycieczek z krajów i obwodów ZSRR, delegacje zagraniczne, oglądając przepiękne pawilony i zapoznając się z niezliczonymi eksponatami.

Tysiące osób zwiedziło przestronne, jasne sale pawilonu Federacji Rosyjskiej, zatrzymując się przy planszach obrazujących wzrost przemysłu i rolnictwa przodującej republiki Związku Radzieckiego. Federacja Rosyjska daje 70 proc. całej produkcji przemysłowej ZSRR i 64 proc. produkcji zboża.

Na stoiskach rozmieszczono wysoko wydajne odmiany zbóż, warzyw i owoców, futra, tkaniny, wyroby skórzanego oraz różne artykuły spożywcze.

W pawilonie Ukraińskiej SRR na stoiskach znajdują się snoopy pszenicy, kukurydza, buraki cukrowe, olbrzymie ilości świeżych owoców dostarczonych samolotem w przeddzień otwarcia wystawy.

Wiele tysięcy osób zgromadziło się wokół pawilonu „Hodowla”. W pawilonie tym oglądano okazy zwierząt gospodarskich: krowy, których mleczność sięga 13 — 15 tys. litrów rocznie, wierzchowce, konie wyciągowe i pociągowe.

Z dużym zainteresowaniem przyglądali się zwiedzający różnym maszynom rolniczym i urządzeniom w pawilonie „Mechanizacja i elektryfikacja rolnictwa radzieckiego”.

W ciągu dnia wystawę zwiedziło około 100 tys. osób.



* Dnia 2 sierpnia przybył do Pekinu wicepremier Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Fm Wan Dong wraz z członkami delegacji WRD, która brała udział w konferencji genewskiej. Wicepremier Fm Wan Dong złożył na lotnisku oświadczenie, w którym wskazał na doniosłe znaczenie sukcesu konferencji genewskiej dla sprawy pokoju w Azji i na całym świecie.

* Jak donoszą dzienniki francuskie, bęj Tunisu wydał oświadczenie do rządu w sprawie przyjęcia propozycji francuskich w sprawie stosunków między Francją a Tunisem. Równocześnie bęj powierzył Tahar ben Amarowi misję utworzenia nowego rządu.

* Prasa amerykańska donosi o dalszych aresztowaniach działaczy Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych. Ostatnio wzięto do więzienia 5 działaczy partii komunistycznej w Denver (Colorado).

W wyniku rokowań handlowych, przeprowadzonych w lipcu br. w Berlinie między przedstawicielami Francji i NRD, podpisano umowę, która przewiduje dalsze rozszerzenie wymiany handlowej między obu krajami.

* Z Tokio donoszą, że w Japonii wymaga się nieustannie akcji przeciwko użyciu broni atomowej i wodnorodowej. We wszystkich częściach kraju uchwalane są liczne rezolucje w tej sprawie. W ciągu ostatnich tygodni władze 43 prefektur, rady miejskie 104 wielkich i 50 małych miast oraz liczne rady gminne wypowiedziały się za zakazem użycia broni atomowej i wodnorodowej.

Wszystko to wywiera niezapomniane wrażenie.

Aby obejrzeć wystawę choćby tylko pobieżnie, trzeba było około tygodnia, a opis tego, co się tu widzi, zająłby dużą, grubą księgę. Oczywiście, z czasem będzie to zrobione. Na razie jednak, garsć pierwszych, mi gawkowych wrażeń.

WSPANIAŁE FONTANNY

CENTRUM wystawy zajmuje olbrzymi Plac Kołchozów. Na dwóch przeciwnych krańcach tego prostokąta, usłanego różnorodnymi kwiatami dywanami, szmierz, rozciągają się dwa, dwie przepiękne fontanny — „Przyjaźń narodów” i „Kamienny kwiat”.

Pierwsza z nich zbudowana została w kształcie gigantycznego, złotego snopta, wokół którego ustawili się korowód 16 pozłacanych figur, symbolizujących 16 republik Związku Radzieckiego. Każda z tych rzeźb wyróżnia się swym specyficznym charakterem narodowym, jednocześnie jednak tworzą one jednolity zespół — grupę symbolizującą niezrzeszoną jednostkę wielonarodowego państwa radzieckiego.

Druga wielka fontanna — „Kamienny kwiat” — cała zbudowana jest z cennych kamieni uralskich. Ten bajeczny, czarodziejski kwiat mieni się wszystkimi kolorami tęczy.

Naokoło wznoszą się pawilony republik związkowych — każdy o niepowtarzalnym pięknie, właściwym stylowi narodowemu danej republiki. Łagodny, letni wiatr kołysze różnokolorowe flagi, a strojne fasady pawilonów odbijają się w przezroczystej wodzie stawów i jezior. Każdy pawilon obramowany jest roślinnością naj

bardziej charakterystyczną dla danej republiki.

SETKI TYSIĘCY ODMIAN ZBOŻ

ALE to co najważniejsze, najcenniejsze — znajduje się, rzecz oczywista, wewnątrz pawilonów. Prawie wszędzie widzimy snoopy, worki, kosze. Najwięcej jest sнопów. Są na stoiskach i pod ścianami, wypełniają wszystkie kąty. Setki, tysiące odmian najrozmaitszych zbóż: pszenica ukraińska, pszenica odporna na mróz, pszenica wyhodowana na pustyni i na Dalekiej Północy.

Zboże nie jest jedynym bogactwem ziem radzieckich, ale jest to najważniejsza pozycja w rolnictwie ZSRR. I radość ogarna człowieka, gdy widzi, jak wielu jest mistrzów wysokich urodzajów ziół, jak pięknie obróżyli miliony hektarów ziem żołądnych po raz pierwszy w tym roku przez ludzi radzieckich.

MÓZG WYSTAWY

TRUDNO jest jednak wyhodować piękne zboże bez maszyn. I dlatego chyba tak wielkie wrażenie wywiera pawilon „Mechanizacja i elektryfikacja rolnictwa”. Pawilon ten jest mózgiem wystawy. Setki potężnych, „mądrych” maszyn, stworzonych przez ludzi radzieckich, budzą podziw swą różnorodnością, starannością wykonania, a nawet — rzecz można — elegancją. Zgromadzone w wszelkie typy maszyn, począwszy od lekkiego małego traktora, a kończąc na gigantycznych agregatach.

Największym jednak bogactwem w tym pawilonie są doświadczenia ludzi radzieckich — ta bezcenna skarbnica wiedzy. Zbadanie i wprowadzenie w życie tych doświadczeń otwiera przed każdym kolchozem i sowchozem ogromne perspektywy.

Na wystawie pokazano wszystko, co znalazło już szerokie zastosowanie w gospodarce rolnej ZSRR. Wywiera ono wielkie wrażenie na odwiedzających, stanowiąc dowód na to, że w Związku Radzieckim, w tym państwie, nie ma już braku w dziedzinie techniki i nauki. Wywiera ono wielkie wrażenie na odwiedzających, stanowiąc dowód na to, że w Związku Radzieckim, w tym państwie, nie ma już braku w dziedzinie techniki i nauki.

Wielki konkurs dla uczestników wycieczek na wystawę rolniczą w Lublinie

ZWIĄZEK Samopomocy Chłopskiej w Krakowie wspólnie z redakcją „Dziennika Polskiego” i „Echa Krakowskiego” organizuje dla wszystkich Czytelników, którzy zwiedzą lubelską wystawę rolniczą — wielki konkurs z nagrodami. Mogą w nim wziąć udział zarówno mieszkańcy miast jak i wsi. Konkurs polega na udzieleniu odpowiedzi na dwa pytania. Mieszkańcy miast odpowiadają na pytanie pierwsze:

JAK OCENIASZ DOROBEK WSI W CIĄGU 10-LECIA POLSKI LUDOWEJ I W JAKI SPOSOB MOŻESZ SIĘ PRZYCZYNIĆ DO DALSZEGO POMNOŻENIA JEJ OSIĄGNIĘĆ?

Mieszkańcy wsi — indywidualnie go sponsorujący chłopci, członkowie spółdzielni produkcyjnych, robotnicy PGR i POM odpowiadają na drugie pytanie:

W JAKIM STOPNIU POCZYNIENIE NA WYSTAWIE ROLNICZEJ W LUBLINIE SPOSTRZEŻENIA ZAŚTOSUJESZ W SWOJEJ PRACY LUB WE WŁASNYM GOSPODARSTWIE DLA ROZWOJU GOSPODARSTWA ROLNEGO?

Aby umożliwić wzięcie udziału w naszym konkursie wszystkim uczestnikom wycieczek, termin nadsyłania odpowiedzi został ustalony na 10 lipca br., tj. w dziesięć dni po przedwidywanym zamknięciu wystawy. Przez cały czas trwania konkursu „Dziennik Polski” i „Echa Krakowskie” zamieszczają będą na swoich łamach odpowiedzi na powyższe pytania. Należy je nadsyłać pod adresem: Redakcja „Dziennika Polskiego”, Kraków, Wielopole 1, lub Redakcja „Echa Krakowskiego”, Kraków, ul. Wisna 2, III p.

Za najcenniejsze wypowiedzi ZSCh przeznacza dla autorów pochodzących ze wsi następujące nagrody:

- 10 kwiatów, 10 kwiatów, 10 kwiatów
- 10 bezpłatnych przejazdów wycieczkowych do Warszawy, Gdńska i Gdyni
- 10 biblioteczek rolniczych.

Również cenne nagrody, choć innego rodzaju, przewidziano dla autorów w powiadzi z miast. Szczegółową listę nagród ofiarowanych przez Redakcję „Dziennika Polskiego”, Redakcję „Echa Krakowskiego” i inne instytucje — zamieścimy w najbliższym czasie.

o przebiegu wykonania wojewódzkiego planu gospodarczego w I półroczu 1954 r. przedstawiało się następująco:

I. WYKONANIE I WZROST PRODUKCJI TERENOWEGO PRZEMYSŁU DROBNEGO

Plan produkcji globalnej za I półrocze 1954 r. terenowy przemysł drobny wykonał w cenach niezmiennych w 106%. Poszczególne jednostki organizacyjne objęte planem terenowym wykonały plan produkcji globalnej następująco:

Woj. Zarząd Przem. Terenowego (WZPT)	106%
Woj. Zarząd Przem. Teren. Mat. Bud. (WZPTMB)	121%
Zw. Sp-ni Przem. i Rzem. (ZSPIRZ)	105%
Centrala Przem. Lud. i Artystycznego (CPLIA) p. państw.	87%
Centrala Przem. Lud. i Artystycznego (CPLIA) p. spółdz.	102%
Woj. Zw. Sp-ni Inwalidów (WZSI)	116%
Centr. Zarz. Handlu Owoc. i Warzywami (CZHOW)	110%
Centr. Roln. Sp-ni „Sam. Chłopska” (CRS)	103%
Związek Sp-ni Spożywców (ZSS)	105%
Krak. Zakłady Piekarnicze (KZP)	109%

Dażąc do jak najpełniejszego zaspokojenia potrzeb ludności terenowy przemysł drobny wykonał z nadwyżką plan I półroczu w szeregu artykułów:

kawa	177%
wapno	102%
odlewy żelwne	101%
tkaniny wełn.	131%
meble stolarskie	149%
pieczywo pszenne	107%
pieczywo wyborowe	119%
pieczywo mieszane	124%
wody gazowe	105%

W II kwartale wykonany został też z nadwyżką plan cegły palonej. Nie wykonano natomiast plan wartości produkcji w pionie państwowym CPLIA w wyniku nie osiągnięcia zadań planowanych w przemyśle włókienniczym i drzewnym. Mimo wykonania i przekroczenia planu w zakresie wartości produkcji globalnej, jak również w zakresie ilości większości artykułów przemysłowych, niektóre jednostki organizacyjne nie wykonały w pełni planu produkcji wszystkich wyrobów i tak np.:

WZPT — okucia budowlane, buki do wozów, gwoździe, naczynia gospodarskie;
WZPTMB — dachówki ceramiczne;
Zw. Sp-ni Przem. i Rzemienia — maszyny i urządzenia rolnicze, meble ogółem, obuwie dziecięce;
Centr. Przem. Lud. i Artystycznego — meble ogółem, tkaniny wełniane;
WZSI — woźki dziecięce, folia igelitowa, obuwie dziecięce.
Zw. Sp-ni Spożywców, Centrala Rolnicza Sp-ni „Samopomoc Chłopska”, Krakowskie Zakłady Piekarnicze nie wykonały planu produkcji pieczywa żytniego przekraczając zadania w zakresie innych gatunków pieczywa.

Terenowy przemysł drobny idąc za wskazaniem II Zjazdu PZPR wprowadził do produkcji szereg nowych artykułów masowego spożycia oraz artykuły przeznaczane na potrzeby wsi:

Woj. Zarz. Przem. Terenowego — plugi, worytki typu góralskiego, szafy specjalne, torbki dziecięce, portmonetki damskie, ampulki, budyńniki;
Zw. Sp-ni Przem. i Rzem. — wzbogacił asortyment odzieży, galanterii użytkowej z mas plastycznych, sprzętu gospodarstwa domowego i zabawek;
Centr. Przem. Lud. i Artystyczny — kierzki skórzane, portfele damskie, pantofle dziecięce tekstylne.

Liczba zatrudnionych w przemyśle drobnym podległym Ministerstwu Przemysłu Drobnego i Rzemiosła w porównaniu z I półroczem ubiegłego roku wykazuje wzrost o 5%. Wydajność pracy liczona wg wartości produkcji przypadającej na jednego pracownika wzrosła w porównaniu z I półroczem 1953 r. o 18%.

II. ROLNICTWO

Tegoroczna akcja siewna przebiegała znacznie lepiej i sprawniej niż w roku ubiegłym. Plan zasiewów 3 zbóż jarych został wykonany w 109,4%, w tym pszenica jara w 138%, jęczmień jary w 109%, owoce w 97%, ziemniaki w 100,1%, buraki cukrowe w 101,4%. W zakresie zabiegów agrotechnicznych oraz stosowania nowych zdobyczy naukowych zapoczątkowano w roku bieżącym siew krzyżowy ziół, sadzenie ziemniaków systemem kwadrata towo-gniazdowym i przystąpiono do racjonalnego zagospodarowania i tyczenia kowalstwa pastwisk gromadzkich przez stosowanie zabiegów pielęgnacyjnych

W taki właśnie sposób powstał szereg mniejszych i większych artykułów, migawek i felietonów pod wspólnym tytułem: „Kłopoty dyrektora spożywczej MHD Nowa Huta” — a wiążących się oczywiście najsilniej z „kłopotami” aprowizacyjnymi wszystkich mieszkańców N. Huty. Poruszymy w nim sprawy dotyczące zarówno niedociągnięć w zaopatrzeniu, jakości prowiantów jak i warunków bytowych i socjalnych pracowników nowohuckiego MHD. Nie pominiemy również kwestii organizacyjnych i administracyjnych.

Artykuły nasze — oparte na materiale dostarczonym przede wszystkim przez dyrektorów MHD: T. Brode i Kaluckiego, sekretarza POP — Józefa Nagórską oraz przewodniczącą tamtejszej rady zakładowej — naszą charakterystykę. Chętnie zamieszcimy wypowiedzi „zapęchonych” w nich przedsiębiorstw, podające rzeczowe i twórcze krytyce — działalność nowohuckiego MHD oraz wysuwające konkretne sposoby jej ulepszenia. Bo... cel jest przecież jeden — podniesienie na wyższy poziom placówek handlu spożywczego w Nowej Hucie! (em)

Komunikat WKPG w Krakowie o przebiegu wykonania wojewódzkiego planu gospodarczego w I półroczu 1954 r.

W EDLUG tymczasowych danych wykonanie wojewódzkiego planu gospodarczego w I półroczu 1954 r. przedstawiało się następująco:

I. WYKONANIE I WZROST PRODUKCJI TERENOWEGO PRZEMYSŁU DROBNEGO

Plan produkcji globalnej za I półrocze 1954 r. terenowy przemysł drobny wykonał w cenach niezmiennych w 106%. Poszczególne jednostki organizacyjne objęte planem terenowym wykonały plan produkcji globalnej następująco:

Woj. Zarząd Przem. Terenowego (WZPT)	106%
Woj. Zarząd Przem. Teren. Mat. Bud. (WZPTMB)	121%
Zw. Sp-ni Przem. i Rzem. (ZSPIRZ)	105%
Centrala Przem. Lud. i Artystycznego (CPLIA) p. państw.	87%
Centrala Przem. Lud. i Artystycznego (CPLIA) p. spółdz.	102%
Woj. Zw. Sp-ni Inwalidów (WZSI)	116%
Centr. Zarz. Handlu Owoc. i Warzywami (CZHOW)	110%
Centr. Roln. Sp-ni „Sam. Chłopska” (CRS)	103%
Związek Sp-ni Spożywców (ZSS)	105%
Krak. Zakłady Piekarnicze (KZP)	109%

Dażąc do jak najpełniejszego zaspokojenia potrzeb ludności terenowy przemysł drobny wykonał z nadwyżką plan I półroczu w szeregu artykułów:

kawa	177%
wapno	102%
odlewy żelwne	101%
tkaniny wełn.	131%
meble stolarskie	149%
pieczywo pszenne	107%
pieczywo wyborowe	119%
pieczywo mieszane	124%
wody gazowe	105%

W II kwartale wykonany został też z nadwyżką plan cegły palonej. Nie wykonano natomiast plan wartości produkcji w pionie państwowym CPLIA w wyniku nie osiągnięcia zadań planowanych w przemyśle włókienniczym i drzewnym. Mimo wykonania i przekroczenia planu w zakresie wartości produkcji globalnej, jak również w zakresie ilości większości artykułów przemysłowych, niektóre jednostki organizacyjne nie wykonały w pełni planu produkcji wszystkich wyrobów i tak np.:

WZPT — okucia budowlane, buki do wozów, gwoździe, naczynia gospodarskie;
WZPTMB — dachówki ceramiczne;
Zw. Sp-ni Przem. i Rzemienia — maszyny i urządzenia rolnicze, meble ogółem, obuwie dziecięce;
Centr. Przem. Lud. i Artystycznego — meble ogółem, tkaniny wełniane;
WZSI — woźki dziecięce, folia igelitowa, obuwie dziecięce.
Zw. Sp-ni Spożywców, Centrala Rolnicza Sp-ni „Samopomoc Chłopska”, Krakowskie Zakłady Piekarnicze nie wykonały planu produkcji pieczywa żytniego przekraczając zadania w zakresie innych gatunków pieczywa.

Terenowy przemysł drobny idąc za wskazaniem II Zjazdu PZPR wprowadził do produkcji szereg nowych artykułów masowego spożycia oraz artykuły przeznaczane na potrzeby wsi:

Woj. Zarz. Przem. Terenowego — plugi, worytki typu góralskiego, szafy specjalne, torbki dziecięce, portmonetki damskie, ampulki, budyńniki;
Zw. Sp-ni Przem. i Rzem. — wzbogacił asortyment odzieży, galanterii użytkowej z mas plastycznych, sprzętu gospodarstwa domowego i zabawek;
Centr. Przem. Lud. i Artystyczny — kierzki skórzane, portfele damskie, pantofle dziecięce tekstylne.

Liczba zatrudnionych w przemyśle drobnym podległym Ministerstwu Przemysłu Drobnego i Rzemiosła w porównaniu z I półroczem ubiegłego roku wykazuje wzrost o 5%. Wydajność pracy liczona wg wartości produkcji przypadającej na jednego pracownika wzrosła w porównaniu z I półroczem 1953 r. o 18%.

III. TRANSPORT I ŁĄCZNOŚĆ

Plan budowy dróg powiatowych został wykonany ogółem za I półrocze 1954 r. w 190%, plan odcinków z I półrocza 1953 r. w 87%, plan remontu cząstkowego w 131%.

Na drogach gminnych zostały wykonane zadania planowe na I półrocze 1954 r. w zakresie remontu kapitalnego dróg gminnych w 111%. Najbardziej przebiegała realizacja zadań planowych na drogach gminnych w powiatach: Bochnia, Dąbrowa Tarnowska, Olkusz, a najsłabiej w powiatach: Żywiec, Brzesko, Limanowa. Społecznym czynem drogowym w pow. Dąbrowa Tarnowska wykonano 1,5 km drogi na odcinku Kobjaryn — Chorażec. Zadania planowe półrocznego planu w zakresie telefonizacji wsi zostały wykonane w I półroczu w 125%. W wyniku tego procent telefonizowanych gromad w województwie wzrósł do 33. Plan półroczny radiotelefonizacji wsi został wykonany w 106%, przy czym radiotelefonizowano m. in. gromady: Cichawa, Dębno, Łęg Tarnowski, Miłówka, Mogilany. Uległa również zwiększeniu o dalsze 8 placówek w okresie sprawozdawczym siedmiu telekomunikacyjnych, a to w powiatach: Kraków (Nowa Huta), Miechów, Myślenice, N. Sącz, N. Targ, Zakopane (Kasprowy Wierch), a codzienną obsługą listonoszy większych odcinków zostało już 94% gromad w województwie.

IV. INWESTYCJE TERENOWE I BUDOWNICTWO

Realizacja planu inwestycyjnego w I półroczu 1954 r. w stosunku do wykonania w I półroczu ubiegłego roku wzrosła o 42%. Sprawnie przebiegała realizacja inwestycji, szczególnie w zakresie urządzeń komunalnych, obrotu towarowego, kultury. Częściowo za hamowania występowały w zakresie inwestycji własnych przedsiębiorstw budowlanych oraz na obiektach jak np. szpital Wadowice, Dom Rencistów w Batowicach, pow. Kraków, z powodu opóźnień dokumentacji projektowo-kosztorysowej. Realizacja inwestycji w skali wojewódzkiej wyniosła przeciętnie 41,7% w stosunku do planu rocznego. W skali powiatowej najwyższe wykonanie osiągnęły: m. Zakopane — 55%, pow. Chrzanów — 51%, m. Tarnów — 49%, pow. N. Targ — 46%, m. Kraków — 44%, pow. Wadowice — 42%, najniższe zaś: pow. Oświęcim — 25%, pow. Tarnów — 25%, pow. Miechów — 25%.

Osiągnięciem I półroczu br. jest oddanie do użytku w I kwartale m. in. dwutorowej linii tramwajowej w Nowej Hucie, o dł. 4,5 km. 4 szkół podstawowych w miejscowościach Raciborowice, Spytkowo, Peim-Sucha, Jorina, zakładów żywienia zbiorowego w Krakowie, szeregu sklepów w Tarnowie, Oświęcimiu, Nowej Hucie, 3 piekarni. Zelektryfikowano 25 gmin m. in. gromady: Dąbnowice, Sucha, Szczyglice, Balice, Wielka Wiew, Tomaszowice, Szyce, Zaborów. Oddano do użytku 11 nowych obiektów oraz 35 wyremontowanych w spółdzielniach produkcyjnych. Plan produkcji budowlano — montażowej w I półroczu br. został przekroczony o 6%.

V. OBRÓT TOWAROWY

Plan obrotów detalu za I półrocze wykonano w 103%, a plan II kwartału w 105,5%.

W porównaniu z analogicznym okresem roku 1953 obroty I półroczu br. wzrosły w cenach porównywalnych około 24%.

Obroty detaliczne ważniejszych centrów handlowych zostały wykonane z nadwyżką.

W I półroczu br. znacznie wzrosła sprzedaż w uśrednionym handlu detalicznym artykułów spożywczych, takich jak:

maka pszenna	o 33%
cyklery	o 3%
mleko	o 7%
masło	o 24%
jaja	o 11%

W porównaniu z analogicznym okresem 1953 r.

Wzrosła również poważnie sprzedaż artykułów przemysłowych — takich jak:

tkaniny wełniane	24%
tkaniny bawełniane	22%
obuwie skórzane	4%
mydło do prania	18%

W I półroczu nastąpiła znaczna poprawa w zaopatrzeniu ludności wiejskiej w takie artykuły jak: brzoń polowa o 26%, brzoń sprężynowa — o 63%, kultywatory — dwu i półkrotnie, siewniki — czterestokrotnie, cement o 84%.

Sieć uśrednionych sklepów w I półroczu br. wzrosła w porównaniu z I półroczem 1953 r. o 376 jednostek z tym, że nowotwarowe sklepy lokalizowane były przede wszystkim w Nowej Hucie, w pow. chrzanowskim, oświęcimskim i Tarnowie.

W żywnieniu zbiorowym obroty ogółem I półroczu wykonano w 108%, a obroty produkcją własną w 103%.

W porównaniu z analogicznym okresem roku 1953 nastąpił wzrost obrotów w żywnieniu zbiorowym o 22%, a w obrotach produkcją własną o 13%. Liczba zakładów żywnienia zbiorowego w porównaniu z I półroczem 1953 r. wzrosła w I półroczu 1954 o 10 zakładów. Wzrost obrotów nastąpił na skutek modernizacji i zwiększenia przepustowości istniejących zakładów.

VI. GOSPODARKA KOMUNALNA I MIESZKANIOWA

W dziedzinie rozbudowy urządzeń komunalnych, liczba mieszkań podłączonych do sieci wodociągowej wzrosła o 24% w porównaniu z I półroczem 1953 r.

Ilość pasażerów przewiezionych w trakcji tramwajowej i autobusowej wzrosła o 19% — w związku z uruchomieniem nowych linii tramwajowych w Nowej Hucie — w stosunku do I półroczu 1953 r.

Dalsza poprawa nastąpiła również na odcinku jakości remontu nawierzchni dróg miejskich, a długość ulic o nawierzchni twardej, (ulepszona i nie ulepszonej) w I półroczu wzrosła o 12% w porównaniu z analogicznym okresem 1953 r. Między innymi nawierzchnie ulepszonej otrzymano dawne drogi gruntowe jak ulica Zawila w Krakowie i Pogorska w Chrzanowie.

Poproszono się również oświetlenie miast i osiedli, dzięki uruchomieniu w dzielnicach peryferyjnych miast nowych punktów świetlnych np. w dzielnicach krakowskich — Woli Justowskiej, Kostrzyn, Przegorzalich i Pychowicach, których ilość wzrosła o 7% w stosunku do porównywalnego półroczu 1953 r.

Na skutek remontów wnętrz hoteli osiągnięto wzrost ilości sprzedanych osobno — noclegów o 31% w porównaniu z I półroczem 1953 r.

Mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych panujących w I kwartale br. ilość wyremontowanych budynków mieszkalnych wzrosła o 8% w stosunku do porównywalnego wykonawstwa I półroczu.

VII. SZKOLNICTWO, SŁUŻBA DROWIA

W wyniku pomyślnej realizacji zadań planu roku bież. zwiększyła się liczba dzieci w przedszkolach o 7,4%, w tym w przedszkolach wydziału oświaty o 8,7%, zakładów pracy o 14,2% w porównaniu z rokiem 1953. Dowodem zwiększenia się opieki nad dziećmi kobiety pracującej jest wzrost liczby dzieci w przedszkolach 5-godzinnych średnio o 14,5% w porównaniu z r. 1953. Ma to miejsce, szczególnie w Krakowie mieście i Tarnowie mieście.

W roku szkolnym 1953/54 na terenie województwa ukończyło pełną szkołę podstawową 29 388 uczniów. Równocześnie podniósł się poziom nauce. Np. podczas gdy w r. 1952/53 z ogólnej liczby uczniów klasy 7 szkół podstawowych zdało egzamin końcowy 87% to w br. 88%.

Liczba absolwentów liceów ogólnokształcących, otrzymujących świadectwa dojrzałości wynosi 2 490.

W liceach pedagogicznych zdało egzamin końcowy 796 uczniów.

Liczba absolwentek wychowawczyń przedszkoli wynosi 271.

W szkolnictwie służby zdrowia otrzymało ogółem 418 absolwentów dyplomów, szkoły artystyczne ukończyło 130 uczniów.

W I półroczu 1954 r. nastąpiła dalsza poprawa w zakresie opieki lekarskiej nad ludnością miast i wsi. Liczba łóżek szpitalnych w planie terenowym wzrosła o 4,2% w porównaniu do 1953 r. nastąpiło to w wyniku uruchomienia nowych szpitali w Nowej Hucie i Jaworznie.

W I półroczu 1954 r. zorganizowano izbę chorych w kopalni „Komuna Pańska” w Jaworznie oraz otwarto izbę porodową w Zatorze.

W I półroczu br. nastąpił także poważny wzrost usług służby zdrowia w zakresie lecznictwa owariego.

W porównaniu z r. 1953 liczba placówek wzrosła o 15 w tym 4 przychodnie przyzakładowe oraz 4 ośrodki zdrowia na wsi.

Liczba łóżek w łóżkach wzrosła o 13,2% w porównaniu z rokiem 1953, w związku z uruchomieniem nowych łóżek w Nowej Hucie, Krakowie i pow. chrzanowskim.

W I półroczu uruchomiono nową stację pogotowia ratunkowego w Rabce oraz podstację w Wieliczce.

Pomimo wzrostu personelu lekarskiego na wsi (lekarzy o 12,8% i dentystów o 37% w porównaniu z r. 1953) sieć i działalność placówek zdrowia nie zaspokaja istniejących potrzeb.



„Jak powstają skały”, pod tym tytułem odczyt zostanie wygłoszony dziś, o godz. 19 w Domu Kultury.

Komedie muzyczne w 4 odsłonach, w wykonaniu zespołu operetkowego z Lublina, pod tytułem „Jadzia wdowa” zobaczymy dziś, o godz. 19 w Teatrze Studio (ul. Skarbowa 2).

W najbliższych dniach, otwarta zostanie — dla uczczenia 10-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — wojewódzka wystawa prac amatorów — plastyków, Mieściec się ona będzie w salach Woj. Domu Kultury (Rynek Główny 27).

Wszyscy amatorzy — plastycy, nie posiadający w swoich zakładach kół plastyków, mogą składać swoje prace jeszcze dziś bezpośrednio w dziale artystycznym w WDK ZZ. Na wystawę przyjmowane będą prace z zakresu malarstwa, rzeźby i grafiki.

Autorzy najlepszych eksponatów zostaną nagrodzeni.

Bliższych informacji udziela dział artystyczny WDK ZZ.

W ponurej do niedawna hali dworca głównego powstaje panorama Krakowa i Nowej Huty

Piękny projekt prof. ASP, Witolda Chomicza

wykonywają wybitni artyści-plastycy techniką al fresco

Już kilka miesięcy trwają prace przy odnawianiu i wewnętrznej przebudowie głównego osobowego dworca kolejowego w Krakowie. Poszczególne partie starego gmachu zamykane są dla publiczności i odbywa się ich gruntowna odnowa.

Już blisko rok krążą papierki od urzędu do urzędu a cenna blacha pokrywa się rdzą

(Dokończenie ze str. 1)

Kilka ton blachy, znajdujące się w piwnicach domu przy ul. św. Jana 16, ma już swą historię.

Starość się o jej otrzymanie Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane, w celu wykorzystania przy remontach najcenniejszych zabudowań Krakowa. Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium MRN, Wojewódzki Zarząd Przedsiębiorstw Remontowo-Budowlanych, Wydział Handlu Prezydium Woj. RN przekazywały sobie kolejno tę sprawę przez blisko rok po to, aby ostatecznie ukinęła ona na martwym punkcie...

Potrzeby remontowe wzrastają, a kilka ton wartościowej blachy cynkowej leży w piwnicach. O ile blacha nie zostanie wydobyta z wilgotnego pomieszczenia, ulegnie kom postawieniu zniszczeniu, a byłoby to społecznie karygodnym marnotrawstwem.

Oczekujemy na energiczniejsze, niż dotąd, zainteresowanie się tą sprawą ze strony Prezydium Wojewódzkiej RN. (JP)

NOWE poczekalnie, korytarze o lagodnych barwach, rozjaśnione no wymi dopływami dziennego światła, specjalne zespoły oświetleniowe na godziny nocne, kasy z wygodnym dostępem — to są sprawy ważne dla tygodniście tysięcy osób, jakie, wedle statystyki, przewijają się dziennie przez krakowski dworzec główny.

Wśród tej olbrzymiej pracy jest od cinek, który przechodzi w dziedzinie sztuki i wykonywany jest przez wybitny zespół krakowskich plastyków.

ARTYŚCI NA RUSZTOWANIACH

DOCIERAMY do nieczynnej dla publiczności od paru tygodni hali głównej dworca.

Cały olbrzymi hol obudowany jest rusztowaniami. Wnętrze zostało uprzątnięte ze wszystkich elementów, a ściany, odarte aż do cegieł, pokryte zostały przez robotników świeżym, białym tynkiem, ułożonym w ten sposób, że w górze hali warstwa jego jest grubsza o ok. 5 cm, niż w dole. Jest to zastosowanie swoistego „nachylenia” ścian.

— To pomysł racjonalizatorski prof. Chomicza — objaśnia mi jeden z robotników. — Chodzi o to, by kurz nie osiadał na ścianach...

Pracami kieruje tu prof. ASP, Witold Chomicz, jeden z najwybitniejszych polskich grafików. Na rusztowaniach sylwety artystów — plastyków, nachylonych z pedzłami, ołówkami w dłoniach, uważnie wykonujących olbrzymie freski.

Główna bowiem hala dworca ozdoba zostanie wspaniałymi, jedynymi tego rodzaju w Polsce malowidłami. Po ich ukończeniu, dworzec krakowski stanie się najpiękniej ozdobionym dworcem kolejowym w Polsce.

PRACA OD PRZESZŁO TRZECH LAT

W DŁUGIEJ rozmowie z prof. Chomiczem i jego współpracownikami, dowiadujemy się niezmiernie interesujących szczegółów.

Przeszło trzy lata, bo od maja 1951 roku, pracował prof. Witold Chomicz nad projektami przyozdobienia hali głównego dworca. Praca na dworcu zaczęła się 19 lipca br. i potrwa mniej więcej do połowy września. Przed przystąpieniem do niej, wykonał prof. Chomicz projekty w kilku skalach, po czym wykonano olbrzymie kartony wielkości naturalnej. Wysokość fresków wyniesie cztery i pół m, obszar pokryty nimi stał się przestronny ok. 250 metrów kwadratowych!

STARE I NOWE

PO PRAWEJ stronie — mówi prof. Chomicz — widnieje panorama starego Krakowa, widziana od strony Plant; od wejścia z dworca aż po Wawel, rol wiejskiej — tej wielkiej odpowiedzi: panorama Nowej Huty i Huty im. Lenina, widziana od strony Wisły. Jest to pierwszy wizerunek całości nowej Huty — tej, która już jest, tej, która jest w budowie i tej, która istnieje dopiero w planach. Nad wieściami z placu, wisieć będzie wielka mapa położenia kolejowych dystryktów krakowskiej, z figuracyjnymi symbolami rolnictwa, górnictwa i hutnictwa; nad wyjściem zaś na peron ściana ozdobiona będzie kompozycjami, poświęconymi pracy kolejniacy w Polsce w służbie socjalizmu.

SZTAB ARTYSTÓW

W YCHODZIMY na rusztowania, na wysokość pierwszego, potem drugiego piętra. Poznaję sztab artystów — plastyków oraz absolwentów i dyplomatów krakowskiej ASP. Pod kierunkiem projektodawcy, Witolda Chomicza, pracują tu wybitni plastycy, jak: docent Henryk Starzyński, Łukasz Karwowski, adiunkt Jerzy Werner, Tadeusz Smaga, Jan Maniecki i in.

Z olbrzymich kartonów, pieczołowicie przeniesione na tynk ścian wszystkie rysunki, po czym rozpoczęło się malowanie fresków. Zastosowano technikę fresco secco (fresko suchy, rodzaj techniki al fresco). Artyści wykonują pracę współtwórczą, gdyż przy realizowaniu projektów zaudacza ko-

nieczności zmian, uzupełnień, przesunięć itp.

Artyści pracują na dwie zmiany, od godziny czwartej rano do siódmej wieczorem, wykorzystując całkowicie okres światła dziennego. Przy intensywnej tej pracy, posilają się na miejscu, odpoczywają, by znowu zabrać się do wyłożonej roboty.

Zarówno przy omawianiu projektu, jak też przy realizowaniu, artyści spotkali się z serdecznym zrozumieniem ze strony krakowskich władz kolejowych, zwłaszcza dyrekcji, w osobach dyrektora DOKP Koryckiego, wicedyrektora inż. Mieszkońskiego, nac. działu budynków inż. arch. Sęrgucia i nac. wydz. drogowego inż. Kossowicza.

TREŚĆ OLBRZYMIEN PANORAM

P RZYPATRUJEMY się, jak powstaje największa tego typu panorama w Polsce.

Po prawej stronie od wejścia, widnieją już w wyrazistych zarysach, piękna panorama starego Krakowa z wieżami i kopułami, z zielenią Plant, ze scenami obyczajowymi i tradycyjnymi. Piękne barwy harmonijnie układają się we fresk, który, jak subtelnie kolorowy gobelin, przyozdobi tak do niedawna brzydki, ponurą halę dworca.

Sukcesem artystów jest też wybiecie trzech okien w górze hali, przez co hola stanie się jasny i przyjemny.

Po lewej stronie panorama Nowej Huty im. Lenina, dopiero przeniesiona z kartonów na tynk w prostym rysunku. Widac nową, wspaniałą część mieszkalną z ratuszem, z centralnym hotelem, pałacem kultury, placem zabaw, dalej obecna część mieszkalną z grupą zabytkowych obiektów w Mogile, a ponad nią, nad kopcem Wandy, wspaniała wieża Huty im. Lenina; wydział wielkich pieców, koksochemię, stalownię i walcownie. Kończy wspaniałą panoramę port wisłany.

Powstaje wielka i piękna rzecz, szlachetna i ciekawa w pomysłach, imponująca piękna w wykonaniu. Dworzec krakowski otrzymuje wspaniałą ozdobę: wielkie dzieło sztuki, mówiące o przeszłości, dniu dzisiejszym i wielkiej przyszłości nowego i starego Krakowa.

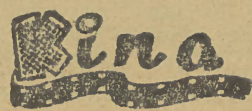
WITOLD ZECHENTER

CO GDZIE KIEDY



Slowackiego. Stary (duża sala). Poeci, Groteska i Nuri (z powodu urlopow) — nieczynne. Młodego Widza — nieczynny.

Satyryków (mała sala Starego Teatru) — godz. 19.30 „Prania komiczna”.



Uciecha — „Córka pułku” o. 16.15, 18.15, 20.15.

Apollo — „Na granicy” — godz. 15.15 i 20.15.

Wanda — „Baba” — godz. 15.40, 18.20, 20.20.

Warszawa — „Wczasy z aniołem” — godz. 16.18 i 20.15.

Szuka — „Nie ma pokoju pod ołtarzem” — godz. 15.45, 18 i 20.15.

Wolność — „Grzeszenia bez winy” — godz. 16.18 i 20.15.

Młoda Gwardia — „Pomysłowy sprzedawca” — godz. 15.30, 17.30, 19.30.

Przyjaźń — PKF „CGT walczy” — godz. 16.17, 18, 19 i 20.

Związkowiec — „Nadziei za dwa grosze” godz. 19.



Czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 10 do 18. Muzeum Etnograficzne (plac Wolności, Szuka w stronę ludowym).

Wystawa w domu Szulayskich (pl. Szczepański).

Muzeum Archeologiczne przy PAN ul. św. Jana — „Zbiory archeologiczne”.

Muzeum Historyczne miasta Krakowa ul. św. Jana 12.

Muzeum (ul. Smoleńsk 19) — „Sztuka Dalekiego Wschodu”.

„Galeria w Sukienkach” — wystawa Jan Piotr Norblin a rzeczywistość. Polska na przełomie w XVIII i XIX wieku.

Gdy krakowskie dzieci wyjechały na wieś wiejskie dzieci przyjechały na kolonie do Krakowa

SA w Krakowie 74 szkoły podstawowe. Obecnie budynki ich są ciche, puszczone, zamknięte. Lecz jedna ze szkół przy ul. Królowej Jadwigi 78, jest otwarta również i w miesiącach wakacyjnych.

Radioodbiornik za 1 złoty... uzyskał E. Morbiter

który nabył szczęśliwy los na IV Loterii Książkowej

Ostatni dzień lipca br. przyniósł jedną z głównych wygranych IV Loterii Książkowej w Krakowie — aparat radiowy. Szczęśliwym posiadaczem wygrującego losu nr 183 okazał się Emil Morbiter, P. Morbiter może mówić o prawdziwym szczęściu: parę dni temu, rozpoczął on starania o talon, celem kupna na raty... radioodbiornika.

Lipiec był miesiącem naprawdę szczęśliwym dla krakowskich graczy IV Loterii: gdy pierwsze główne wygrane — radioodbiornik i motocykl — zostały wylosowane w ostatnich dniach czerwca, w lipcu nabywcy losów w Krakowie wygrali cztery radioodbiorniki oraz dwa rowery...

Jak się dowiadujemy, punkty sprzedaży losów książkowych (w księgarniach i stoiskach „Domu Książki”) otrzymały nową partię losów, wśród których znajdują się numery, wygrawające motocykl „SHL, pięć rowerów i 6 radioodbiorników.

Czytelnicy piszą: DZIURA W MOŚCIE

Trzeba natychmiast naprawić most na Rudawie u wylotu al. Puszkińska — alarmuje Komitet Rodzicielski szkoły podstawowej z Limanowej. Dzieci z tej szkoły spędzają wakacje na kolonii w Krakowie w budynku szkolnym przy ul. Królowej Jadwigi 78 i przechodzą tamtędy cztery razy dziennie. Chodnik na moście włożony jest zbutwalnymi deskami, miejscami dziurawy. O wypadku nie trudno. Dziecko może spaść kilkanaście metrów w dół. (1875)

KAZDY KAWAŁEK ZŁOMU to cegiełka w nowym domu

Andrzej Dej, Wilków. Wasz wiersz nie nadaje się do wykorzystania, z powodu słabej formy. (1770)

Stanisław Chudy, Chórzwó (1602), Zoła Koziół, Kraków (1530), Julian Gontar, Kraków (1708), J. Ciupke, E. Pielka, R. Tracz, Kraków (1531), Aleksander, Police, Szczecin (1663), Lektorzy z ul. Wielkiej 12, Kraków (1611). W Waszych sprawach interweniuje, o wynikach powiadomimy.

Pałac Sztuki — „Polskie malarstwo rodzajowe XIX i XX wieku”.

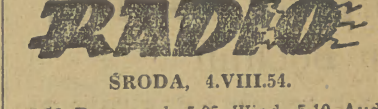
Dom Plastyków — „Wystawa prac malarskich Anny Maślakiewicz-Brzozowskiej”.



Pogotowie Ratunkowe — ul. Siemiradzkiego 1. Telefony: 222-22, 594-16 i 211-12, udziela pomocy we wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorowaniach oraz w przypadkach położniczych. Ambulatorium Pogotowia czynna jest całą dobę.

DYZYURY APTEK Szczepańska 1, Karmelicka 23, Długa 88, Lubiec 7 (godz. 14 — 21), Krakowska 19 (godz. 8 — 15), Kościuszki 18, Dietla 76, Piłsudskiego 27.

DYZUR CHIRURGICZNY Oddz. Chirurg. Szpit. Narutowicza. DYZUR POŁOŻNICZY Oddz. III Ginekolog-Położn. PSK.



ŚRODA, 4.VIII.54. 5.00 Pocz. aud. 5.05 Wiad. 5.10 Aud. dla wsi. 5.35 Progr. dnia. 5.40 Muzyk. por. 5.48 Gimn. 6.00 Stan pog. i dzien. por. 6.15 „Z piosenka do pracy”. 6.30 Kal. rad. 6.37 Muzyk. rozr. 7.00 Stan pog. i dzien. por. 7.15 Muzyk. popul. 7.40 Kom. 7.43 Progr. dnia. 7.48 Stan pog. 7.50 Wiad. 8.00 Muzyk. lud. 8.50 Dla dzieci ml. aud. sl.-muz. „Piosenka tygodnia”. 12.04 Wiad. 12.10 Muzyk. lud. 12.15 „Początek”, odc. opow. A. Hilda z tomu pt. „Ogniw”. 13.35 Konc. sol. 14.00 Wiad. 14.05 Inf. 14.09 Kom. o stanie wód. 14.10 Walce Straussa. 15.00 Utw. komp. pols. — wykł.: Kucharski — wiol., Zb. Jezewski — akomp. 15.20 Gra zespołu git. 15.30 Próg. gdujący ludzi miast i wsi o swojej pracy. 16.00 Aud. dla dzieci. 16.15 „Lajkonik”. 16.17 J. Nowakowski — koncert na puzon. 16.30 Dzień. Krak. 16.43 Muzyk. rozr. 17.00 Z życia Związku Radzieckiego. 17.30 Konc. rozr. z udz. Mieczysława Fogga, Marii Koterbskiej i Zbigniewa Kurtycza. 18.05 Wiad. Huta im. Lenina. 18.15 Wiadom. 18.50 Beethoven — Sonata c-moll, op. 111. 18.50 „Surowiec z nadbałtyckiej plaży” — pog. 19.00 Muzyk. i akt. 19.25 Aud. o książce I. Kraszewskiego pt. „Ostap Bondarczyk”. 19.45 Konc. estr. 20.40 Rep. lit. 21.00 Gra ork. tan. PR pod dyr. J. Cajmera. 21.30 Stan pogody i dzien. wiecz. 21.45 Wiad. sport. 21.50 Verdi „Traviata” — op. w 3 akt. 23.55 Ost. wiad.

Pierwszy numer nowego czasopisma „Łódź literacka”

LEZY przed nami pierwszy numer nowego czasopisma literackiego. Czarnymi czołkami na czerwonym tle widnieje tytuł „Łódź literacka” i podtytuł „Czasopismo oddziału łódzkiego Związku Literatów Polskich”.

A więc po Krakowie z jego „Życiem literackim” Łódź. 600-tysięczne miasto, które natychmiast po Wyzwoleniu rozpoczęło na wielką skalę swe życie kulturalne, doczekało się wreszcie własnego czasopisma literackiego. W słowach, które skierował redaktorzy w pierwszym numerze do czytelników, zapowiadają na szeroka skalę współpracę z terenem województwa łódzkiego.

Nr 1 nowego czasopisma zawiera następujące materiały:

W artykule wstępnym Lech Budrecki przypomina chronologicznie więzy Łodzi z literaturą polską, Jerzy Wyszomirski w interesującym artykule „Łódź się zbudziła” zamajęł ją cytelnika z wydawnictwami zarówno literackimi, jak gospodarczymi, zwiazanymi z Łodzią. Bilans 10-lecia łódzkiego teatru czyni Stanisław Bruz, o poezji Piechala pisze Grzegorz Timofiejew, o „Bohaterkiej” kronice Piętała — Marian Piechal.

Mamy kolumnę poświęconą recenzjom ostatnich książek pisarzy łódzkich; kolumnę poświęconą dwugłosu o filmie polskim. Obszerny notatnik kulturalny przynosi wiele informacji, a ostatnia kolumna poświęcona jest humorowi i satyrze pióra Huszczy, Brudzyńskiego, M. Piechala i Jana Czarnego. Poezję reprezentują Marian Piechal, Włodzimierz Siobonik, Wanda Karwowska, Jan Kowalski i Timofiejew a prozę literacka Władysław Rymkiewicz i Stanisław Piętała.

Jest więc w tym numerze 1 dużo do czytania. Tylko jedno. Nie sądzę, aby było dobrze zastąpić się jedynie w kręgu łódzkich autorów, recenzować tylko książki napisane w Łodzi. Sądzimy, że w następnych numerach uwzględniana będzie literatura całego obszaru Polski, choćby nawet łodzianie mieli tam pierwszeństwo. (K. B.)

SI. RPIEŃ 4 Środa Dominika



Zupa szczawiowa z grzankami. Kalarepka duszona, młode ziemniaki. Budyń kakaowy.

Przepis na kalarepkę: obrać kalarepkę z wierzchniej skóry, pokroić „w kostkę”, lub w „paski”, zalać wodą, aby ją pokryła, posolić, dodać cukru do smaku i gotować pod przykryciem, aż będzie zupełnie miękka. Zrobić zasmażkę z łyżki masła i pół łyżki mąki, zmieszać z kalarepką i raz zagotować.

Przepis na budyń: 20 dkg mąki, 6 dkg tłuszczu, 1 jajko, 15 dkg cukru, 1 szklanka mleka, proszek drożdżowy, 2 dkg kakao. Dobrze utrzeć jajko z cukrem i kakao, rozpuścić proszek drożdżowy w mleku, dodać odrobinę soli. Pod koniec dodać masło i dobrze roznieść. Masę włożyć do formy, gotować na parze 1 godzinę. Ugotowany budyń wyjąć na półmisek, polać sosem waniliowym.

Idąc ulicami KRAKOWA ZBYT DŁUGO

JESZCZE miesiąc temu zgasta lam-pa uliczna w alei Mickiewicza



— oświadczył o godz. 16.30 dnia 28 lipca ekspedient w sklepie mięsny nr 89, przy ul. Dzierżyńskiego, pokazując na najmniej półkilogramowy kawał mięsa cielęcego.

— Ależ to dla mnie za dużo! Potrzebuję tylko ćwierć kilo... — protestowała kupująca.

Sprzedawca uparł się i chcąc nie chcąc, kobieta musiała nabyć więcej, niż miała zamiar. W zachętach do kupna pomagał ekspedientowi bardzo energicznie jego znajomy, wsparty o ladę. Opiernianie się o ladę było niezbędne, ponieważ osobnik ten był w stanie mocno podchmielełym. Oto, jak nie powinna odbywać się sprzedaż w placówce handlu spożywczego. (wa)

KRUCHO Z OPAKOWANIEM

SZKLANA rurka z nalepką „Bydgoskie Zakłady Fotochemiczne. Wywoływacz uniwersalny”. Jest z jednej i drugiej strony zatkana papierowym korkiem, natomiast wewnątrz rurki znajduje się prawdziwy korek, oddzielający dwie różne substancje chemiczne w proszku. Ale my wiemy o wypadku, kiedy w proszku znajdował się również korek wewnątrz rurki, na skutek czego substancje połączyły się i zrobiony z nich roztwór uległ zepsuciu. Stąd wniosek, że w Bydgoskich Zakładach Fotochemicznych jest kruchoz kontrolą kruchych opakowań.

Jeśli już mowa o opakowaniu, to dlaczego zamierzano praktyczniejszego pakowania chemikaliów fotograficznych w pudełka z tektury? (ir)

Książka — Twój przyjaciel

MIEJSKIE PRALNIE W KRAKOWIE zawiadamiają Klientów, że z powodu awarii kotła oraz uszkodzenia sieci wodociągowej nastąpi kilkudniowe opóźnienie wykonania usług chemicznego czyszczenia, za co przepraszamy Klientów. K-2527

OGŁOSZENIA DROBNE RAMS Ryszard, zam. w Krakowie, zgubił legitymację szkolną Nr 48474 oraz pokwitowanie ankiety. 9820 REGIEC Jerzy, zam. w Krakowie, zgubił dowód osobisty. 9808 PAWELNO Stefan, zam. w Krakowie, zgubił kartę rejestracyjną Nr 73556. 9809

CHMURA Stanisław, zam. w Zagrodach pow. Miechów, zgubił prawo jazdy nr 1022/5 kat. IIIA. 9810 BEDNARCZYK Marii, zam. w Woli Filipowskiej, skradziono przepustkę stałą wydaną przez Krakowskie Zakłady Farmaceutyczne. 9811 CHMIEL Franciszek, zam. w Krakowie, ul. Piłsudskiego 78 m. 4 zgubił kartę meldunkową, pokwitowanie ankiety oraz prawo jazdy kat. III. 9824

SUCHANEK Zbigniew, zam. w Krakowie ul. Józefa 1, zgubił legitymację szkolną Nr 290593. 9830 WIERZBICKI Jerzy, zamieszkały w Nowej Hucie zgubił kartę meldunkową. 9857 BOBOWSKI Andrzej, zam. Pleszów, zgubił przepustkę wejścia do Huty im. Lenina. PROROK Leonowi, zam. w Mucharzu, pow. Wadowice, skradziono dowód osobisty. PRAJSNAR Tadeusz, zam. w Krakowie, ul. Chopina 35-6, zgubił kartę meldunkową. 9881 DOMANK Marii, zam. w Wieliczce, Skierca 9, skradziono dowód osobisty oraz przepustkę stałą wydaną przez Zakłady Wytwarzające Podzespoły Telekomunikacji cyjnych. 9894 KOZIEL Rudołf, zam. w Nowej Hucie, zgubił dyplom technika. 9895 CICHOSTEJSKI Stanisław, zam. w Nowej Hucie zgubił książeczkę ubezpieczeniową. CZECH Alicja, zam. w Krakowie, ul. Józefa 9 zgubiła przepustkę służbową, wydaną przez Krakowskie Zakłady Farmaceutyczne. 9830

Redakcja: Kraków, Wiśna 2, II D. Redaguje: Kniegiem. Administracja: RSW „Prasa” ul. Wiśna 2, III D, tel. 538-63. Biuro Ogłoszeń: Kraków, Rynek Główny 46, tel. 553 40. Telefony: redaktor naczelny i sekretariat 246 78, dział miejski 546 34, dział terenowy 219 48 i łączności 54 Cytelnikami: 542 53 (w g. 10-17, dział sportowy, Pilkarz — Wielopole 1 IV D, tel. 542 58, Zam. nr 1568 5 — B — 18608

Brązowy medal Ireny Gryki i rekord Polski Jaśkiewiczza

plonem „pływackiego poniedziałku“ w Budapeszcie 5 brązowych medali zdobyli zapaśnicy

W PONIEDZIAŁEK przeżyliśmy przyjemne chwile, gdy na podium zwycięzów obok bezkonkurencyjnych Węgerek Killerman i Szekely stanęła nasza reprezentantka Irena Gryka. Po raz pierwszy na tegorocznych igrzyskach polski pływak honorowany był na tej pięknej, pływalni, na której nie tak łatwo przeczyć o międzynarodowy sukces!

Szosowy wyścig kolarski w Bochni

Kolo Sportowe Start w Bochni zorganizowało ostatnio szosowy wyścig kolarski na dystansie 65 km na trasie Bochnia — Niepolomice — Wieliczka — Bochnia w kategorii rowerów turystycznych i wyścigowych o nagrodę przechodnią Rady Okręgowej ZS Start w Krakowie.

Indywidualnie w kat. turystycznej zwyciężył Muszelak (Start 190 Kraków) w czasie 2:21 godz., przed Czekałem i Skowronskim (obaj Start 190), w kategorii rowerów wyścigowych pierwsze miejsce zajął Sternal (Włókniarz Kr.) w czasie 2:09 godz. przed Kusią (Start 190 Kr.) i Ratajczakiem (Start 190).

W klasyfikacji drużynowej zwyciężył Start 190 Kraków przed Startem Bochnia.

Organizacja zawodów sprawna.

Uwaga właściciele pojazdów mechanicznych

Stały Komitet Organizacyjny Raidów Tatrzańskich zwraca się do wszystkich członków sekcji i oddziałów motorowych z terenu Krakowa, posiadających własne pojazdy mechaniczne o udział przy obsadzeniu trasy raidu. Chodzi przede wszystkim o odcinki: Nowy Targ, Skomielna, Osielec, Sucha, Mszana Dolna.

W dniu 5 bm. nastąpi wyjazd w teren.

Ponadto organizatorzy XII Raidu Tatrzańskiego zwracają się z prośbą do wszystkich, którzy w dniach zawodów (6, 7, 8 sierpnia br.) znajdować się będą na trasie raidu o zachowanie jak największej ostrożności.

Zwraca się szczególną uwagę kierowcom pojazdów o utrzymanie się prawej strony drogi, nierozwijanie dużej szybkości i ostrożne podejżdżanie do zakrętów. (AB)

Dziękujemy

...piłkarzom krakowskiego Ognia za przesłane pozdrowienia z obozu kondycyjnego w Krościenku.

...krakowskiej pływaczce Szymańskiej za nadesłane pozdrowienia z obozu pływackiego kadry CRZZ w Warszawie.

następnych trzech setach zawodniczki nasze były już słabsze. Siatkarki radzieckie przejęły inicjatywę, której nie oddały do końca spotkania. W zwycięskim zespole doskonale grały Ozierowa i Saxe.

W siatkówce męskiej Polska wygrała z Chinami 3:0.

Turniej zapaśniczy w stylu wolnym zakończył się w konkurencji drużynowej zdecydowanym zwycięstwem reprezentantów ZSRR przed Węgrami i Polską. Zapaśnicy polscy odnieśli duży sukces zdobywając 5 brązowych medali. Medale te zdobyli: Szajder, Gondzik, Kuczyński, Majewicz i Kasperczyk.

Węgierscy piłkarze ręczni rozegrają w Polsce cztery spotkania

Bawiąc od kilku dni w Warszawie reprezentacja Węgier (kobieta i męska) w piłce ręcznej, jako reprezentacja Budapesztu rozegra w Polsce cztery spotkania.

5 bm. Węgrzy grają w Gdańsku a 8 bm. w Opolu. W obu spotkaniach przeciwnikami Węgrów będą drużyny kadry narodowej.

Ekipa gości składa się z 15 zawodniczek i tyluż zawodników. Na czele drużyny stoi z-ca kierownika Sekcji Gier Zespołowych Węgierskiego Komitetu Kultury Fizycznej — Józef Herman.

Węgierska piłka ręczna jest wysoko ceniona w Europie. Reprezentanci Węgier tak kobiety, jak i mężczyźni zaliczani są obok Szwecji i Niemiec do ekstraklasy europejskiej. Nasi goście odnieśli w ciągu lat wojennych wiele cennych sukcesów. Już w 1947 roku mężczyźni zdobyli w Paryżu Akademickie Mistrzostwo Świata, a w dwa lata później triumfowali na Bałkanach. Reprezentanci Węgier rozgrywają co roku tradycyjne już spotkania z NRD. W roku ub. Węgrzy wygrali 14:9, a w roku bieżącym zwyciężyli z kolei reprezentanci NRD 10:7.

Niemniejszymi sukcesami mogą pochwycić się reprezentantki Węgier. Zdobycie one w 1949 roku mistrzostwo świata w Budapeszcie. W roku bieżącym Węgierki odniosły zwycięstwo nad silną reprezentacją NRD — 7:6.

Piłka ręczna w Polsce nie należy do popularnych dziedzin sportu, a naszym zawodnikom brak jest rutyny międzynarodowej.

W roku ubiegłym gościliśmy reprezentantów Rumunii. Rumunki pokonały wówczas naszą reprezentację kobietą — 4:3, a mężczyźni zwyciężyli Polaków także 4:3.

Stosunkowo nikła porażka naszych kobiet z dobrą drużyną rumuńską uważana była za sukces. Tym bardziej, że 11 osobową piłkę ręczną kobiety zaczęły grać w Polsce dopiero od ubiegłego roku.

Spotkania z Węgrami będą niezwykle cenne dla naszych zawodników, a jednocześnie przyczynią się do popularyzacji piłki ręcznej.

Final Pucharu Polski na szczeblu powiatowym w sobotę 7 bm

W nadchodzącą sobotę 7 bm. o godz. 17 na stadionie Ognia MPK rozegrane zostanie finałowe spotkanie piłkarskie o Puchar Polski na szczeblu powiatowym pomiędzy LZS Czyżyny a Startem old-boys.

Zwycięzca tego meczu zakwalifikuje się do rozgrywek pucharowych na szczeblu wojewódzkim.

W myśl regulaminu rozgrywek o Puchar Polski, mecz finałowy na szczeblu powiatowym musi zostać rozstrzygnięty na boisku a nie drogą losowania.

W razie uzyskania wyniku remisowego w normalnym czasie, następuje półgodzina dogrywka, a gdy i ta nie da rezultatu, obie drużyny wówczas spotkają się jeszcze raz.

Finałowy mecz o Puchar Polski na szczeblu powiatowym zapowiada się b. ciekawie ze względu na dobry poziom, jaki reprezentują obydwaj przeciwnicy.

Piłkarze klasy B i C grają już w najbliższą niedzielę

Rozgrywki drugiej rundy piłkarskich mistrzostw kl. B i C zostaną wznowione w nadchodzącą niedzielę 8 sierpnia, a nie 15 jak pierwotnie podaliśmy.

Dnia 15 sierpnia rozpoczynają drugą rundę walk mistrzowskich drużyny klasy A, przy czym mistrzowie 3 grup wchodzić automatycznie do Ligi Wojewódzkiej, na miejsce 3 ostatnich drużyn w tabeli.

Przypominamy, że na półmetku rozgrywek o mistrzostwo kl. A prowadzą nast. zespoły: w grupie I Stal KZWME przed Unią Żywiec, w grupie II — Stal Tarnów przed Budowlanymi Nowa Huta i w grupie III LZS Czyżyny przed Ogniem Bronowice.

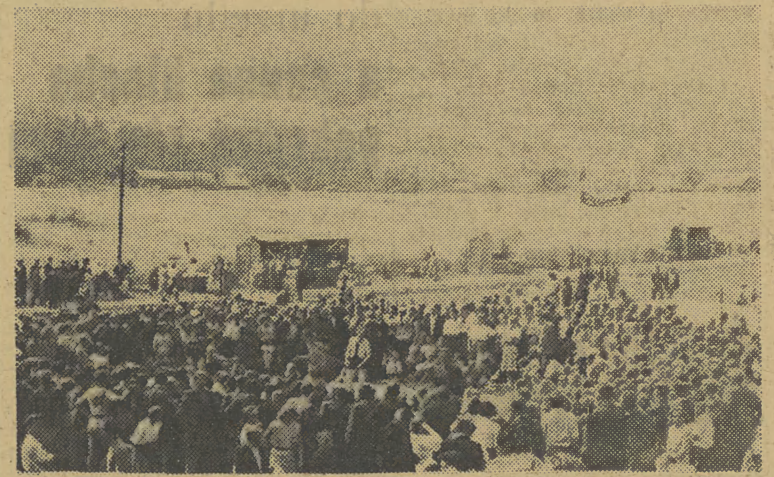
FOTO „ECHO”

ze święta młodości w Złockiem

UROCY to był widok. Zielone stoki kotliny rozbiły się wszystkimi barwami, estrady i stoiska zaroily się wioletową rzeszą młodzieży, która przybyła do Złockiego (pow. Nowy Sącz) na powiatowy zlot. W gwar rozmów, piękne melodie ludowe, wpadły słowa francuskie i koreańskie. To młodzi Francuzi, Koreańczyk, przebywający na Podhalu przybyli do doliny szczawnickiej, aby wziąć udział w święcie radości polskiej młodzieży i wspólnie z nią cieszyć się osiągnięciami dziesięciolecia Polski Ludowej.

Na estradę wchodzi coraz to nowe zespoły artystyczne. Spiewają i recytują młode warszawianki, po nich występuje gorąco oklaskiwany chór Polonii Francuskiej, to znowu nasi chłopcy z Czarnego Dunajca i „Służby Polsce” tańczą zbrojnickiego razem z dziewczętami Ludowych Zespołów Sportowych.

A później — pokazy sportowe, zwiędanie najstarszej na Podhalu spółdzielni produkcyjnej „Jaworzynka” i wspólna zabawa.



Zacieśnia się krąg młodych wokół estrad. Za chwilę odbędą się pokazy sportowe.

Młode dziewczęta z Polonii Francuskiej szybko znajdują wspólny język z naszymi ZMP-ówkami.

Młode dziewczęta z Polonii Francuskiej szybko znajdują wspólny język z naszymi ZMP-ówkami. W Warszawie odbyła się impreza, na której dziewczęta z Polonii Francuskiej spotkały się z naszymi dziewczętami z ZMP-ówkami. W Warszawie odbyła się impreza, na której dziewczęta z Polonii Francuskiej spotkały się z naszymi dziewczętami z ZMP-ówkami.



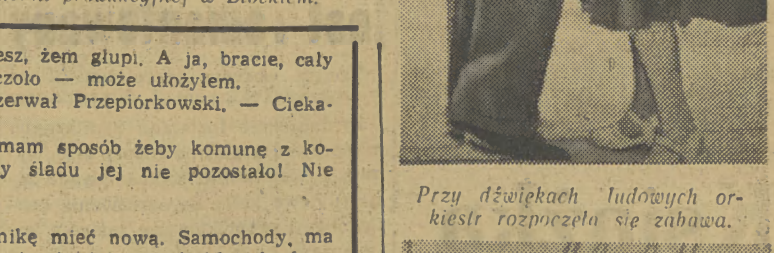
Opowiedzcie nam o swojej pracy w spółdzielni — proszą dziewczęta młodego górala ze spółdzielni produkcyjnej w Złockiem.



A oto najwspanialsze „stoisko” zlotowe — 13-hektarowy las spółdzielczy żył. Ma czym się pochwalić przed młodymi uczestnikami Zlotu przewodniczący spółdzielni „Jaworzynka” — Piotr Lubiak.



Przy dźwiękach ludowych orkiestr rozpoczęła się zabawa.



Wielu korzysta chętnie z karuzeli. (Tekst i zdjęcia: Zb. Jaworski)

Przeziębłowski nie odpowiadał, truchtał ciężko opadając na lewą stopę. Garść wystrzałów od strony Turubina przynależała mu raczej. Jeszcze po paruset metrach usłyszeli wrzaski i strzelaninę na „pozycji”. Parę granatów puknęło, krzyki „hurra” i serie pepeków dodały Przeziębłowskiemu rozmachu. Bodaż zapominał o swojej chorej nodze. Tylko skórzana torba podrygiwała mu na zadku.

Przedostali się mokradłem, mineli wioskę z rozkrzyczanymi psami, w następnym zagajniku przyłapał ich dzień, piaczkowy i grząski.

Siedzieli w krzakach jałowca, głodni i przemarznięci. Szaruga zwolna przesycała im płaszcze, aż stały się sztywne, ciężkie i cuchnące. Każde poruszenie barkiem alarmowało stado niecierpliwych kropli, zimnych i natrętnych, które wślizgiwały się do ostatnich ciepłych jeszcze zakamarków ciała. Turon miał przynajmniej woreczek z tytoniem, raz na godzinę skęcał gruba cygaretkę, oszukując nos odrobinką ciepła, żołędek pozorami przekuwania. Przeziębłowski zrywał tylko i gryzał gałązki jałowca. Krzywił się i pluł. Turonia mdliło na widok jego przekrzywionej gęby, brody zniechlujnionej tudy mi igłami jałowca, dygocących z głodu ramion.

— Tchórz, siercio! — syczał półgłosem. — Namówiłeś mnie, oddział...

— Głupiec — replikował tamten, dudniąc zębami. — Mogłeś zostać do utentegowanej śmierci, na łańcuszku cie nie przywidłem, sameś galopował jak bawół, mimo swego bandziocha.

— A ty, jakżeś te pepekki posłyszał, ho, ho! Jak zającę! Gdzie ci się tylko ten postrzał w nogę zapodział? Ty byś, bracie, nie w politykę, do sportu!

— Może i pójde. Co mi za interes z takim chamelem się petać, co to lada dzień dojrzeje do szubienicy.

Dzień się włókił bezłotnie długi. Przygadywali sobie ze złością, zaciskając zęby i pięści. Turonowi pod wieczór zebrało się na dzika chętkę. Po którejś już niemilosiernej dokuczliwej uwadze Przeziębłowski chciał go kulakiem w mordę, kolanem pierś przydużyć, żeby aż chrupnęło, łapa przymknąć pysk, drugą za gardło. Zdechłak, ani by zipsał. Aż podniósł się z miejsca — naprawdę szykując się do skoku, czy



tylko grzać. Psi skowyt przytłumiony deszczowym szemranem, osadził go na miejscu. Nasłuchiwał chwilę, ostudzeni: nagle ze swarów, czując tylko na grzbiecie wilgoć, zbiegła od niepokoju. Skowyt umilkł.

Przeziębłowski jakby przeczuł tę iskierek szaleństwa, bo zaczął inaczej, na poważnie:

— W gruncie rzeczy, czego się mordujesz? Oddział? Nie wyszło z tym wojskiem. Zawsze ci mówiłem, guzik z tego, to tylko dobre na początek, póki u nich balagan. Ludzi ci szkoda? Tego gnoju nigdy nie zabraknie. I tak zresztą zima nadchodzi. Trzeba do miasta, na inną robotę.

— Ludzi mi nie szkoda — mruknął Turon. — Żeby jeszcze co byli wari. Taki Pulturzyn. Z chama, sierżanta, oficera zrobiłem, uczyłem go honoru i co? Pierwszy nawiał. Albo Wo darz? Sam wiesz, życie mi zawdzięcza. Jego jeszcze z Czesłochowy wyrok czekał, z pierwszych łapanek. Żeby nie ja, jużby go dawno stuknięto. Schowałem go, na akcje najlepsze puszczałem, na rekwizycje. I co? Też zwał, jak tylko ujrzał, że ciężko. Tak, że ludzie to guzik. Nie tego mi szkoda...

Przeziębłowski szybko się domyślił powodu żalu Turonowego. Targnął raz i drugi brode, nogą pogmerał w igliwie.

— Ja ci powiem. Pewnie, że to niemilo pułkowniczenie skończyć, generalstwa się nie doczekać, i tym bardziej, że ci Pan Bóg silny nie poskapił. Ludzi za pysk trzymać umiesz, prezentację masz...

— Żeby nie ten pech, żeby nie ten pech cholerny! — przerwał mu Turon, pochlebstwami tymi rozkołysany. — Ja bym, jak nikt potrafił! Za pysk bym wziął! Holote, ani by zipnęła! Ty myślisz, nie potrafiłbym? Oho — ho! Ja już nie raz, jak spać nie mogłem, kombinowałem co i jak z tą całą Polską

zrobić można. Ty się śmiesz, zem głupi. A ja, bracie, cały plan tu — stuknął się w czoło — może ułożyłem.

— No, no! — kwaśno przerwał Przeziębłowski. — Ciekawym...

— A żebyś wiedział! Ja mam sposób żeby komuś z koreniami powyrwać i żeby śladu jej nie pozostał! Nie wierzysz?

— No, gadaj! I tak leje.

— Pierwsza rzecz — technikę mieć nową. Samochody, ma się rozumieć, takie na gąsienicach, żeby po każdej drodze... No i pepekki dać policji. I w powiecie jedną kompanię tak przeszkoloną, jak w Gołędzinowie. W województwie — ba! I on. I jeszcze w Warszawie, tam już z pułk rezerwy, albo dywizję, i maski gazowe, i granaty lżawiacze. I jak tylko kto pyskuje do Berez. A jak wieś jaka stawia się — kompania z powiatu, na samochodach. A jak nie starczy, proszę bardzo, przez radio, z województwa. Nie daj Boże i ci nie dajda rady — z Warszawy, można samolotami, żeby szybciej, niech skaczą. Nauczyl się przecież, tam w Anglii...

Popatrzył spode łba na Przeziębłowskiego, przestraszony, czy tamten nie wymięje. Ale kulawy skrzyknął się o krzak oparty, uszy w kolnierze schował, oczy przykrył, brody tylko koniuszek na deszcz wystawiając. Przypliwł głodu, jak skurec awaltowny, przebiegł Turonowi od brzucha do gardła, dzwinną wywołując skutki: jakby otwarło mu się okno jakieś w głowie, ujrzał sprawy, które nigdy dotąd nie nawiedzały jego wyobraźni.

— A tych profesorów wszystkich, tych doktorów, uczonych to bym za mordę i do roboty bym zapędził — ciągnął, już nie myśląc o śmiechu Przeziębłowskiego, ścigając tylko zwłenie przywidzenia, które mu się właśnie w mózgu wykluły — Profesor jeste, no to, kij ci w zęby, wymyślaj co madrego! Ameryka bombę atomową, wymyśliła, a ty, no, co, żeby... Żeby człowiękowi do duszy zajrzeć! Żeby kropkę takie wymyślić — dasz gościowi i widać od razu — jak komunista, to mu przysze, na przykład, wyskoczą, albo biegunki dostanie. A jak nie — to nic. Rozumiesz? Jakby proste było trzymanie tego bajcu, co? Dasz kropki beczkę na powiał — i już spokój. Jak szczenię ospy. I co, myślisz, nie wymyśliłby? Wymyśliłby! Jakbym jednego z drugim wziął w obroty, na czworakach by pobiegli wymyślać!